

„Kram” po remoncie

TEATR POLSKI. Premiera w styczniu

Remont w Teatrze Polskim trwał siedem miesięcy. Scena przy Karasia otwarta zostanie pod koniec stycznia premierą „Kramu z piosenkami” Schillera w reżyserii Barbary Fijewskiej.

W przedstawieniu wystąpi prawie cały zespół Teatru Polskiego, ponad 50 osób. Scenografię przygotowuje Kazimierz Wiśniak, choreografię Witold Zapala z Mazowsza.

– Szykowaliśmy tę premierę na wieczór sylwestrowy, ale musieliśmy ją przesunąć na 27 stycznia – wyjaśnia dyrektor Jerzy Zaleski. – Odbędzie się

więc dwa dni przed rocznicą powstania teatru. Arnold Szyfman otworzył go 29 stycznia 1913 roku.

Remont Teatru Polskiego był konieczny. Wymieniono m.in. strop techniczny, dach nad sceną, podłogę (stara miała ponad 20 lat) oraz mechanizmy sceny obrotowej, które nie były zmieniane od 1913 roku. Druga część prac remontowych objęła zabezpieczenia przeciwpożarowe. Nowy wyciąg wodny zapewni odpowiednią ilość wody do gaszenia pożarów. Teatr wyposażono w sieć tryskaczową, która w razie pożaru uruchamia się samoczynnie. Zmieniono obicia ścian i krzeseł na niepalne.

Dyrektor zamierza w przyszłym roku zająć się przystosowaniem dwóch łazienek i kilku miejsc na widowni dla osób niepełnosprawnych. Już zainstalowano słuchawki dla źle słyszających.

– Przewidywaliśmy, że remont będzie kosztował około 32 mld starych złotych, tymczasem na wszystkie prace wydaliśmy ponad 39 mld. Musieliśmy wybudować m.in. nową stację transformatorową, z której będzie korzystać nie tylko nasz teatr. Prosiłiśmy miasto o pomoc finansową, ale nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi – mówi dyrektor Zaleski.

Przez siedem miesięcy remontu zespół Teatru Polskiego występował na scenach prawie całej Polski, m.in.: w Gorzowie, Gliwicach, Lublinie, Chorzowie, Tarnobrzegu, Zamościu, Jeleniej Górze, Lublinie i Radomiu. Oprócz tego aktorzy Polskiego grają na Scenie Kameralnej przy Foksal, gdzie ostatnio odbyła się premiera „Krzeseł” Ionesco w reżyserii Macieja Prusa z udziałem Niny Andrycz i Ignacego Gogolewskiego. **DOW**